

**P r o t o k ó ł nr XVIII/2016
sesji Rady Miejskiej Inowrocławia,
odbytej 21 marca 2016 r.
w Urzędzie Miasta Inowrocławia**

.....

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Tomasz Marcinkowski, Przewodniczący Rady Miejskiej o godz. 9³⁰ otworzył sesję i po powitaniu radnych oraz zaproszonych gości stwierdził, iż zgodnie z listą obecności, w sesji uczestniczy 18 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 23 osoby, stanowi kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji i uchwał.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią **załączniki nr 1 i 2** do protokołu.

Nieobecni na sesji: Grażyna Dziubich, Ryszard Rosiński.

Na sesję spóźnili się: Magdalena Łośko – 9³⁵,

Marcin Wroński – 9⁵⁰,

Janusz Radzikowski – 10⁴⁰.

Sesji przewodniczył: Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RMI.

Sekretarz obrad: Anna Trojanowska.

Ad. 2. Propozycje zmian do porządku obrad.

Przesłany radnym porządek obrad stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Czy ktoś chciałby wnieść propozycje zmian do porządku obrad? Nie widzę chętnych do zabrania głosu. Stwierdzam więc, że będziemy pracować zgodnie z wcześniej przesłanym Państwu porządkiem obrad.

Porządek obrad :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Propozycje zmian do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu XVII sesji Rady Miejskiej Inowrocławia.
4. Wybór sekretarza obrad.
5. Informacja o pracy Prezydenta Miasta Inowrocławia, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej Inowrocławia.

6. Interpelacje i zapytania.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2016:
 - wystąpienie Skarbnika Miasta Inowrocławia,
 - wystąpienie Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów,
 - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
 - głosowanie.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości oraz określenia warunków udzielania pomocy de minimis dla przedsiębiorców tworzących nowe inwestycje i nowe miejsca pracy na terenie Miasta Inowrocławia:
 - jak w punkcie 7.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Inowrocławia”:
 - wystąpienie Naczelnika Wydziału Inwestycji, Rozwoju Gospodarczego i Funduszy Europejskich,
 - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Strategii i Promocji Miasta,
 - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
 - głosowanie.

(z uwagi na obszerność materiału, załącznik do uchwały dołączono na płycie CD. Oryginał dokumentu dostępny do wglądu w Biurze Rady Miejskiej).

10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Kujawskiego Centrum Kultury w Inowrocławiu za 2015 r.:
 - wystąpienie Naczelnika Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej,
 - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Oświaty i Kultury,
 - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
 - głosowanie.
11. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za 2015 r.:
 - jak w punkcie 10.
12. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Planu działań prozdrowotnych dla mieszkańców Miasta Inowrocławia na lata 2014-2015:
 - wystąpienie Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia,
 - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej,
 - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
 - głosowanie.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w 2015 r. wraz z wykazem potrzeb na 2016 r.:
 - wystąpienie Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia,
 - wystąpienie Przewodniczącej Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej,
 - wystąpienie Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów,
 - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
 - głosowanie.
14. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Planu działań w zakresie polityki zdrowotnej dla Miasta Inowrocławia na lata 2016-2021”:
- jak w punkcie 12.
15. Przedstawienie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi:
 - wystąpienie Przewodniczącej Komisji ds. skarg,
 - zapytania do projektu uchwały i dyskusja,
 - głosowanie.
16. Wolne wnioski i informacje bieżące.
17. Zakończenie obrad.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu XVII sesji Rady Miejskiej Inowrocławia.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Proszę radnego Macieja Basińskiego - sekretarza obrad XVII sesji Rady Miejskiej o przedstawienie stosownej informacji.

Maciej Basiński – radny RM:

Wniósł o przyjęcie bez uwag protokołu XVII sesji Rady Miejskiej Inowrocławia z 22 lutego 2016 r.

głosowanie: **za – 19, przeciw – 0, wstrzym. się – 0.**

Rada protokół przyjęła.

Ad.4. Wybór sekretarza obrad.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Na sekretarza obrad proponuję radną panią Annę Trojanowską,

Czy są inne propozycje? Nie widzę innych propozycji.

Czy pani radna Anna Trojanowska wyraża zgodę?

Anna Trojanowska – radna RM:

Wyrażam zgodę.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Kto jest za powierzeniem pani radnej Annie Trojanowskiej funkcji sekretarza obrad?

za głosowało	-	18
przeciw	-	0
wstrzym. się	-	0

Proszę zatem panią radną Annę Trojanowska, sekretarza obrad dzisiejszej sesji o zajęcie miejsca i pomoc przy prowadzeniu obrad.

Ad.5. Informacja o pracy Prezydenta Miasta Inowrocławia, w tym z wykonania uchwał Rady Miejskiej Inowrocławia (załącznik nr 4 do protokołu).

Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM:

Informację o pracy Prezydenta Miasta Inowrocławia, w tym z wykonania uchwał RM, radni otrzymali na piśmie w materiałach na sesję. W związku z faktem, że Prezydent Miasta tej informacji nie składa ustnie, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.6. Interpelacje i zapytania.

Interpelacje i wykaz złożonych przez radnych interpelacji i zapytań stanowi **załącznik nr 5 (plik)** do protokołu.

Interpelacje na sesji odczytali nw. radni:

Jarosław Mrówczyński, Lidia Stolarska, Andrzej Kieraj, Grzegorz Kaczmarek, Jan Koziorowski, Anna Mikołajczyk-Cabańska, Marek Słabiński, Jarosław Kopeć i Magdalena Łośko.

Krótkiej odpowiedzi na jedną z interpelacji udzieliła pani Aleksandra Dolińska-Hopcia – Naczelnik Wydziału Inwestycji, Rozwoju Gospodarczego i Funduszy Europejskich.

Szczegółowe odpowiedzi na interpelacje i zapytania, zgodnie ze Statutem Miasta, zostaną udzielone na piśmie.

Ad. 7 Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2016 – (załącznik nr 6 do protokołu).

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RMI:

Przypomnę Państwu, że jest to pierwsza tego typu uchwała w bieżącym roku. W związku z tym, ważnym jest, abyście Państwo, po złożonym przez pana radnego Andrzeja Kieraja doniesieniu do Regionalnej Izby Obrachunkowej o naruszeniu procedury (zdaniem radnego oczywiście) przy uchwaleniu budżetu, mieli pewność, że pracujemy nad zmianą dokumentu, który jest aktualny i do którego nikt nie uruchomił procedury, która wiązałaby się na przykład z koniecznością podejmowania kolejnej uchwały. Dlatego też informuję Państwa, że w opinii Dyrektora Regionalnej Izby Obrachunkowej - takie pismo wpłynęło blisko miesiąc temu - nie doszło do naruszenia przedmiotowej procedury, a Przewodniczący

Rady nie poddając pod głosowanie wniosków (przypomnę, chodziło o trzy wnioski pana radnego, które nie były poddane pod głosowanie), postąpił właściwie. Także w tej sprawie, pan radny racji nie miał, a my w tej chwili debatujemy nad dokumentem jak najbardziej obowiązującym i zgodnym z prawem i uchwalonym zgodnie z przyjętymi procedurami.

Andrzej Kieraj – radny RM:

Panie Przewodniczący proszę, aby nie wprowadzać radnych w błąd. Ja wnioskowałem o to, żeby również Regionalna Izba Obrachunkowa nie dokonywała anulowania tego i nie podejmowała decyzji o unieważnieniu tego głosowania, tylko wskazała na to, że została ta uchwała podjęta niezgodnie z obowiązującymi przepisami Statutu Miasta i przyjmowania budżetu. Nieprawdą jest, że ja nie wskazywałem na źródła finansowania tych wniosków, o czym pan doskonale wie, jako Przewodniczący Komisji. Zwrócił mi pan wtedy uwagę, że jeden wniosek jest taki, na który nie wskazałem źródeł finansowania. Odpowiedziałem od razu i wskazałem źródło finansowania, a więc ten argument odpada. Jest to ujęte w protokole z posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów.

Na sesji Rady Miejskiej przekazał pan również tę wiadomość, że nie wskazałem na źródła finansowania. Jest to duże nadużycie, a mówiąc wprost, kłamstwo. Dziękuję.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Wysoka Rado. Nie powinienem właściwie odnosić się do słów pana radnego Kieraja, ale widzę, że mistrzostwo, jakiego nabrał wiele dziesięcioleci temu, po prostu nie wzbudza w panu rannych żadnych zahamowań, ani hamulców.

Szanowni Państwo! Jak można twierdzić, że ja mówię nieprawdę, albo, że w dokumencie, który otrzymujemy od Regionalnej Izby Obrachunkowej ktoś się myli, ktoś kto tak naprawdę nadzoruje m.in. nasze działania.

Szanowni Państwo! Podkreślam jeszcze raz, w tym dokumencie, który otrzymaliśmy, mowa jest o tym, że nie było naruszenia żadnej procedury. W tym dokumencie jest bardzo dokładnie opisane jak się wszystko odbyło, a odbyło się w zgodzie z literą prawa.

Panie radny, pan może różne rzeczy twierdzić, ale pana donos mógł spowodować wszczęcie procedury unieważniającej tę uchwałę. Więc niech pan nie mówi, że pan napisał, a tak naprawdę pan czegoś nie chciał. Gdyby Regionalna Izba Obrachunkowa doszła do wniosku, że Przewodniczący Rady naruszył...

Jeżeli ktokolwiek na tej sali wprowadza w błąd panie radny, to pan i jeżeli ktoś kłamie, to pan. Pan mnie od wielu miesięcy, od wielu lat pomawia o różne rzeczy, do których ja nie jestem zdolny. Jest takie stare powiedzenie: „nie mierz innych swoją miarą”. Ja bardzo pana proszę, żeby dokonując jakichkolwiek ocen wobec mojej osoby, nie robił pan tego według swojego systemu wartości. Ja mam zupełnie inny. Ja nie kłamię, ja nie oszukuję. Natomiast pan próbuje mi takie coś przypisać.

Andrzej Kieraj – radny RM:

Pozostajmy panie Przewodniczący przy swoich zdaniach i swojej ocenie. Nie jest to tylko zresztą moja ocena, ale to nie jest istotne.

Chciałbym zauważyć panie Przewodniczący, czy czytał pan to moje, jak to pan nazywa, doniesienie? Konkretnie, czytał pan?

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Nie, pana doniesienia nie czytałem, bo pan mi go nie dostarczył.

Andrzej Kieraj – radny RM:

Więc niech pan nie wygłasza czegoś, co nie miało miejsca. Ja to panu udostępnię. Tam nie ma nigdzie wzmianki o tym, żeby wszcząć postępowanie i uruchamiać nowe procedury. Jest to więc kolejny przykład na to, że pan wprowadza radnych w błąd.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Pozwolę sobie zakończyć tę dyskusję.

Pan radny twierdzi, że czegoś nie napisał. Ja potwierdzam, że pana pisma nie widziałem, ponieważ pan Dobek – Dyrektor RIO mi go nie przesłał. Od pana również nie otrzymałem pisma do wiadomości. To był po prostu taki klasyczny donos. Będę to podtrzymywał.

Panie radny, ja nie mam powodu, żeby podejrzewać Dyrektora Regionalnej Izby Obrachunkowej, że on manipuluje pana pismem. Ja nie znam tego człowieka, więc trudno mi jego oceniać i daleki jestem od takich ocen. Natomiast w pierwszym akapicie jego pisma napisał, że zwrócił się pan do RIO z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie naruszenia procedury przy uchwalaniu budżetu. Jeśli pisze pan takie pismo, to nie wiadomo co tam było jeszcze w jego dalszej treści?

Jeżeli Regionalna Izba Obrachunkowa stwierdziłaby naruszenie tej procedury, to skończyłoby się to unieważnieniem naszej uchwały. To jest chyba oczywiste. Zgodzi się pan ze mną w tym punkcie?

Andrzej Kieraj – radny RM:

Nie, nie zgadzam się.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Panie radny, jak pana dziennikarze zaskoczyli odnośnie treści tego pisma (mówię to, co cytowała Gazeta Pomorska), to jak przy braku argumentów podkreślał pan, że to układ polityczny zdecydował, że taka jest opinia Dyrektora Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Wie pan co? To jest śmieszne i żenujące.

Szanowni Państwo, przystępujemy do procedowania nad projektem uchwały.

Proszę o wystąpienie panią Grażyną Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia.

Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia:

Przedstawiła projekt uchwały.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Jako Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów informuję, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Głos zabierali radni: Patryk Kaźmierczak, Andrzej Kieraj, Stanisław Skoczylas, Anna Mikołajczyk-Cabańska.

Patryk Kaźmierczak – radny RM:

Bardzo cieszę się z tego powodu, że udało się uzyskać dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej na zadanie: „Poprawa bezpieczeństwa oraz dostępności w al. 800-lecia Inowrocławia wraz z budową ścieżek rowerowych”. Wielkie gratulacje dla urzędników, że się udało pozyskać to dofinansowanie.

Andrzej Kieraj – radny RM:

Str. 15, w uzasadnieniu do uchwały w Rozdziale I: Dochody, zwiększenie o: pkt. 3) „przesunięciem kwoty 1 050 000 zł w rozdziale 70005 – Gospodarka gruntami i nieruchomościami ...”. Proszę panią Skarbnik o szersze uzasadnienie i podanie przyczyn tego przesunięcia.

Na tej samej stronie – zwiększenie dochodów w związku z: pkt. 5) „zwiększeniem dochodów dotyczących rozliczenia i wpływu w 2016 r. dofinansowania z Funduszu Dopłat Banku Gospodarstwa Krajowego (rozdział 70095-Pozostała działalność, paragraf 6330 - Dotacje celowe otrzymane z budżetu państwa na realizację inwestycji i zakupów inwestycyjnych własnych gmin (związków gmin))”, kwota 463 472 zł. Proszę również o szerszą informację na ten temat.

Na tej samej stronie zapis w punkcie 8) w związku z „przyjęciem do budżetu środków niewygasających (rozdział 75814 – różne rozliczenia finansowe)”, kwota 257 987,01 zł, ppkt b) „paragraf 6680 - Wpłata środków finansowych z niewykorzystanych w terminie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego”. Proszę też o wyjaśnienie na co te środki miały być?

Str. 16, pkt. 12) „zmniejszeniem dochodów spowodowane nieuzyskaniem dotacji celowej w następujących rozdziałach:

ppkt a) rozdział 85215 - Dodatki mieszkaniowe, paragraf 0970 - Wpływy z różnych dochodów - 122 400 zł”.

Proszę również o szersze wyjaśnienie, jaka jest tego przyczyna.

Stanisław Skoczylas – radny RM:

Str. 18, w pkt 3), ppkt b), myślNIK 1) jest mowa o dotacji podmiotowej z budżetu dla niepublicznej jednostki systemu oświaty + 219 573 zł.

Chciałbym się dowiedzieć jaka jest nazwa tej niepublicznej jednostki, która otrzymała tę dotację.

Anna Mikołajczyk-Cabańska – radna RM:

Na str. 5 w załączniku 2, tabela – Zmiany w planie wydatków - rozdz. 4270 - zakup usług remontowych – 30 495,14 zł, w dziale 750 Administracja publiczna - 20 000,00 zł oraz rozdz. 85404 - Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka 480 316,00 zł.

Proszę o wyjaśnienie, co tutaj wchodzi dodatkowo do tych zaplanowanych wydatków?

Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia:

Odpowiadając na zapytania i stwierdzenia Państwa radnych, uprzejmie informuję co następuje:

- Tak, jak pan radny Kaźmierczak zauważył, udało się nam pozyskać dofinansowanie zrealizowanej już inwestycji w al. 800-lecia. Jest to kwota 467 550 zł.

- Odpowiem na zapytania pana radnego Kieraja.

Pierwsze zapytanie dotyczyło zmiany klasyfikacji opłat za wieczyste użytkowanie. Minister Finansów zmienił brzmienie § 0470 na § 0550 i my musimy zapisy naszego budżetu dostosować do obowiązującego w tym zakresie rozporządzenia Ministra Finansów.

- Jeżeli chodzi o dofinansowanie budowy budynku mieszkalnego, Miasto buduje takie budynki. W ubiegłym roku został zakończony i oddany do użytku budynek nr 3, ale trwająca procedura ubiegania się o dofinansowanie spowodowała, że środki z budżetu państwa w wysokości 30% poniesionych nakładów, wpłynęły w tym roku. Dlatego prosimy o ich włączenie do tegorocznego budżetu.

- Jeżeli chodzi o wydatki niewygasające. Państwo w grudniu 2015 r. określiliście w uchwale Rady Miejskiej, że ponad 2 miliony złotych będzie zdeponowane na specjalnym rachunku bankowym, z którego miały być sfinansowane zadania w określonych terminach. Dotyczyły one m.in. budowy ul. Trzcńskiego. Z uwagi na to, że został przekroczony określony termin, musimy włączyć to do tegorocznego budżetu.

- Zmniejszenie o kwotę 139 574 zł może nie tyle dotyczy nie uzyskania dotacji, jak dostosowania zapisów tegorocznego budżetu do wskaźników z Ministerstwa Finansów.

- Jeżeli chodzi o utworzenie rozdziału „Wczesne wspomaganie rozwoju dziecka”, jest nowy rozdział w klasyfikacji budżetowej i jesteśmy zobowiązani pokazać te środki, które będą dotyczyć właśnie nauki tych dzieci w przedszkolach.

Poproszę jeszcze panią Naczelnik Kaiser o uzupełnienie mojej wypowiedzi, jeżeli chodzi o rozwój dziecka.

Magdalena Kaiser – Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu:

Może najpierw odpowiem panu radnemu Skoczylasowi. Pan pytał o niepubliczne jednostki systemu oświaty. Są to placówki przedszkolne takie jak: „Smyk” i „Piastuś”.

Pani radna Mikołajczyk-Cabańska pytała, dlaczego dajemy zwiększoną dotację?

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej jesteśmy zobowiązani przekazywać dotację na wczesne wspomaganie. Jeżeli jest to wykazane w systemie oświaty, to mamy zwiększoną subwencję o tę kwotę na wczesne wspomaganie. Jeżeli na przykład dziecko uzyska w czasie roku szkolnego, orzeczenie z poradni psychologiczno-pedagogicznej, wówczas Miasto zobowiązane jest po prostu wyłożyć to z własnego budżetu. Niestety, coraz więcej mamy tych orzeczeń o wczesnym wspomaganiu. Bardzo dużo dzieci jest objętych tym wczesnym wspomaganiami.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (13 głosami – za, przeciw – 3, wstrz. się – 4), podjęła uchwałę nr **XVIII/168/2016** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Inowrocławia na rok 2016.

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ad. 8 Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości oraz określenia warunków udzielania pomocy de minimis dla przedsiębiorców tworzących nowe inwestycje i nowe miejsca pracy na terenie Miasta Inowrocławia - (załącznik nr 8 do protokołu).

Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia:
Przedstawiła projekt uchwały.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:
Jako Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów informuję, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:
Głos zabrał radny: Andrzej Kieraj.

Andrzej Kieraj – radny RM:
W uzasadnieniu do projektu uchwały, w akapicie 4 znajduje się zapis: „Projekt uchwały został przesłany do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W terminie określonym w ww. przepisie Prezes Urzędu przedstawił zastrzeżenia, które zostały uwzględnione w pkt 2 projektu uchwały”.
Prosiłbym o szersze skomentowanie tego zapisu, jakie to zastrzeżenia były?

Grażyna Filipiak – Skarbnik Miasta Inowrocławia:
Ja mówiłam, że projekt posiada pozytywną opinię Urzędu, który wnosi o zmianę treści przedstawionych zaświadczeń przez wnioskodawcę. W paragrafie 5, w ust. 1, ppkt. 6 lit. d) jest zapisane, że wnioskodawca jest zobowiązany przedstawić zaświadczenie o pozyskanej pomocy publicznej.
Myśmy mieli zapisane tylko o pomocy de minimis, a Urząd Ochrony prosi, żeby te zaświadczenia miały stwierdzenie o pomocy de minimis i o pomocy de minimis w rolnictwie i rybołówstwie. To jest to zastrzeżenie. Pomoc publiczna jest limitowana i musimy takich zaświadczeń żądać.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:
Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:
Rada Miejska Inowrocławia (20 głosami – za, przeciw – 0, wstrz. się – 0), podjęła uchwałę nr **XVIII/169/2016** zmieniającą uchwałę w sprawie zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości oraz określenia warunków udzielania pomocy de minimis dla przedsiębiorców tworzących nowe inwestycje i nowe miejsca pracy na terenie Miasta Inowrocławia.

Uchwała stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Ad. 9 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Inowrocławia” – (załącznik nr 10 do protokołu).

Aleksandra Dolińska-Hopcia – Naczelnik Wydziału Inwestycji, Rozwoju Gospodarczego i Funduszy Europejskich:

Przedstawiła projekt uchwały.

Romuald Meyer - Dyrektor Zarządzający – Pomorska Grupa Konsultingowa SA w Bydgoszczy:

Przedstawił prezentację założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Inowrocławia, która stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Maria Stępniewska – Przewodnicząca Komisji Strategii i Promocji Miasta:

Komisja Strategii i Promocji Miasta pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Głos zabierali radni: Jan Koziorowski, Marek Słabiński, Andrzej Kieraj, Stanisław Skoczylas.

Jan Koziorowski – radny RM:

Mam kilka pytań odnośnie przedstawionego materiału.

Str. 47, akapit 1 „Aktualnie miejski system ciepłowniczy pokrywa ponad 52% potrzeb ciepłych odbiorców w Inowrocławiu (wg zamówionej mocy ok. 103,6 MW). Zasilany jest on przez źródła ZEC Sp. z o.o. o mocach zainstalowanych:

- Ciepłownia Rąbin - 102,07 MW,
- Ciepłownia ul. Św. Ducha - 23,26 MW.”.

Moc zamówiona wynosi 103 MW, czyli biorąc pod uwagę to, że od 1 stycznia br. Ciepłownia przy ul. Św. Ducha jest wyłączona, tak jak wynika z materiału, to brakuje nam do tego uzupełnienia zamówionej mocy około 20 MW.

Czy to jest z mojej strony słuszny wniosek? Co prawda jest napisane, że moc zainstalowana wynosi 102 MW, jednak dalej, przy charakterystyce Ciepłowni nr 1 Rąbin jest napisane, że jeden z kotłów został zmodernizowany. Jego pierwotna moc z 29 MW, została zmniejszona do 11 MW. Zatem obecnie mamy w przypadku ZEC-u, moc zainstalowaną w wysokości 84 MW, a moc zamówioną 103 MW, czyli występuje jakby niedobór.

Nie wiem, czy tok mojego myślenia jest poprawny, ale opiera się on na tym materiale, który otrzymaliśmy.

W przypadku Ciepłowni nr 2 przy ul. Św. Ducha jest podana sprawność obliczeniowa kotłów. Jest ona na poziomie 75%, natomiast w przypadku Ciepłowni nr 1 na Rąbinie nie ma podanego tego parametru. Chciałbym go bliżej poznać.

Str. 52, wykres nr 3 - Średnioroczne zużycie jednostkowe energii GJ/m², źródło – ZEC Inowrocław.

Czy to średnioroczne zużycie jednostkowe ciepła w GJ/m², wynika z tego, że w danym sezonie była surowsza zima, czy mniej surowa i stąd są te wahania?

Dlatego o to pytam, ponieważ na wykresie nr 4 jest rozgraniczone zużycie ciepła w Mątwach i w centrum Inowrocławia. Z wykresu lat 2010-2014 wynika, że mieszkańcy Mątew tego ciepła więcej potrzebują. Czy oni bardziej ciepło lubią, czy to wynika z innych powodów?

W tym materiale jest również wykres, który mówi o zanieczyszczeniu środowiska. Ilość CO₂ jaka jest generowana produktem ubocznym w naszym ZEC-u, SO₂ i No, w kolejnych latach się waha. Raz jest mniejsza, raz jest większa. Z czego to wynika? Czy to jest kwestia stosowania węgla od różnych odbiorców, który to węgiel jest w różnym stopniu zanieczyszczony, czy może z innych przyczyn wynika?

Na str. 33, w akapicie 4 znajduje się zapis: „Środkiem lokalnej polityki energetycznej jest każda informacja, działanie, bądź zaniechanie działania przez władzę lokalną w obszarze gospodarki energetycznej, wpływające na zachowania lokalnych podmiotów, a także osób oddziałujących na te podmioty. Środkami są również działania i informacje niezbędne do tworzenia, wdrażania i weryfikacji prawidłowości stosowania określonych środków”.

Dalej na str. 108, myślnek 4, znajduje się jakby zbieżny zapis, cytuję: „Rozwój rynku ciepłej wody użytkowej stanowi ostatnio jeden z ważniejszych elementów prowadzących do zwiększenia popytu na energię”.

Dalej na str. 117, myślnek 2 jest zapis: „dążenie do jak najmniejszych opłat dla odbiorców energii przy jednoczesnym spełnieniu warunku samofinansowania się sektora paliwowo-energetycznego”.

W listopadzie 2015 r. złożyłem na ręce pana Prezydenta interpelację dotyczącą drastycznej podwyżki cen ciepła potrzebnego do ogrzania ciepłej wody. Przekazywałem panu Prezydentowi kolejne pisma, jakie kierowałem do Prezesa Kujawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i chciałem się dowiedzieć, jakie pan Prezydent podjął konkretne działania mające na celu respektowanie zapisów tego materiału, który jest załącznikiem do tej uchwały?

Marek Słabiński – radny RM:

Chciałbym się zwrócić do pana Dyrektora Meyera w kilku sprawach.

Ważną sprawą, o której pan Dyrektor mówił, było wyłożenie tego dokumentu do publicznej wiadomości. Powiem Państwu, że osobiście śledzę prasę i lokalne media. Nie zauważyłem, żeby ten dokument był publikowany. Wydaje mi się, że po stronie Urzędu Miasta powinna być zawsze jakaś informacja zwrotna. Jeżeli dokument jest wyłożony, powinno być stwierdzenie, że dokument dotarł do szerszej grupy odbiorców. Powiem, że porażające jest to, że nie ma tutaj żadnej opinii na temat tego dokumentu. Dokument ten jest dość obszerny, bo to około 170 stron. Zawarte są tutaj informacje fachowe. Dla przeciętnego odbiorcy, materiał jest w rzeczywistości nieczytelny. Jest on skierowany do wąskiego kręgu odbiorców, ale nawet ten wąski krąg odbiorców, do którego jest skierowany, do niego się nie odniósł. Nie wiem jak tu od strony formalnej trzeba było to załatwić, ale trudno taki dokument przyjmować w tej chwili.

Powiem jeszcze, co mnie tutaj zastanawia.

Oczywiście ten dokument musi mieć potem jakieś przełożenie na to, co my będziemy robić. W tym materiale jest zapis, że do roku 2020 zużycie energii, przy

nowopowstających obiektach, ma być ograniczone do 15 kWh/m³. Taki budynek nazywa się budynkiem pasywnym. To jest abstrakcyjny wniosek, ponieważ takie budynki są kilkakrotnie droższe od budynków standardowych w tej chwili przyjmowanych. Wpisywanie takich informacji to nam chyba niewiele zmienia tym bardziej, że nie mamy takich programów miejskich. Taki wniosek pan Dyrektor przedstawił, żeby taki program istniał.

Chciałbym się odnieść jeszcze do jednej rzeczy.

Jeżeli chodzi o Elektrociepłownię, która występuje w Soda Polska Ciech, jej moc przekracza 32 MW. Jednak z moich informacji wynika, że ta Elektrociepłownia głównie pracuje na potrzeby Zakładu Soda Ciech. Ona w systemie nie pracuje, ona nie będzie pracowała na rzecz Miasta Inowrocławia. Trudno będzie ją wykorzystać w przypadku deficytu.

W tym dokumencie przeczytałem również, że Inowrocław jest zasilany, jeżeli chodzi o sieć energetyczną, z kilku miejsc, m.in. z GPZ-u Pakość. Ten GPZ nie zasila Inowrocławia. Inowrocław jest zasilany z trzech GPZ-ów, tj.: Marulewy, Ludzisko i Rąbinek. W materiale tym występują drobne nieścisłości, ale stawiam taką generalną tezę - ten materiał trzeba by upublicznić, ale w takich gremiach, które są w stanie ten dokument odczytać.

Andrzej Kieraj – radny RM:

Dokument ten jest bardzo szczegółowy. Szkoda tylko, że tak późno go otrzymaliśmy, nawet w tej formie elektronicznej. Zapoznanie się z nim wymagało trochę więcej czasu. Jestem przekonany, że większość z nas siedzących tutaj, nie zapoznała się z tym materiałem w ogóle. Świadczy o tym ilość osób zapisanych do dyskusji.

Mnie interesuje jedna rzecz. Z tego materiału wynika, że nie powinniśmy mieć problemów, jeżeli chodzi o zaopatrzenie miasta w ciepło, bo te moce są wystarczające tym bardziej, że przeprowadzana jest termomodernizacja budynków i zapotrzebowanie na ciepło systematycznie się zmniejsza. Jak wynika z danych w materiale źródłowym, jest to rząd 30%. Przeraza mnie jednak inna rzecz, bowiem stan kotłów jest niewłaściwy głównie ze względu na wiek urządzeń i wkrótce zajdzie potrzeba ich wymiany.

Są duże straty ciepła na przesyle oraz ubytki wody grzewczej. To są też czynniki, które powodują, że koszt ciepła wzrasta, a płacą za to odbiorcy, czyli mieszkańcy. Taka jest prawda. Z uwagi na stan techniczny rurociągi ciepłownicze wymagają gruntownych prac remontowych lub wymiany.

Kolejne stwierdzenie.

Zapewnienie bezpieczeństwa dostaw ciepła do wszystkich odbiorców wymaga przeprowadzenia gruntownej modernizacji obejmującej znaczną część systemu grzewczego. To wszystko można wyczytać na str. 63 tego materiału.

Obawiam się jednej rzeczy, żebyśmy nie obudzili się z przysłowiową „ręką w nocniku”, bowiem ZEC nie przystępuje do wymiany, ani modernizacji linii przesyłowych, czyli rurociągów jak i do wymiany, czy naprawy kotłów. Nie chciałbym, żeby doszło do takiej sytuacji jaką mamy z zaopatrzeniem w wodę, kiedy przy braku mrozów tej zimy, pękały rury wodociągowe.

Pocieszająca jest jedna rzecz, jeżeli chodzi o zaopatrzenie mieszkańców w gaz, bowiem 204 ulice, jak wynika z przedstawionego materiału, posiada instalację

gazową. W bieżącym roku zaplanowana jest budowa 6 kilometrów sieci gazowej. Rodzi się pytanie, czy jest to jednak skorelowane na przykład z remontami dróg. Chodzi o to, aby nie niszczyć wykonanej wcześniej nawierzchni? Ale jest to pytanie do Wydziału Inwestycji. Według mojego rozeznania, nie wszystko jest skorelowane i ujęte. W związku z tym nie wiadomo, czy uda się to zadanie zrealizować w stu procentach? Ogółem 80% odbiorców posiada w mieście gaz. Są jednak takie obszary, na których nie ma dostępu do gazu. Chodzi o Mątwy, Rąbinek, Szymborze i Osiedle Bydgoskie. Osiedle Bydgoskie miałyby największe szanse, bo dostęp do gazu jest, chodzi tylko o kwestię rozprowadzenia po Osiedlu.

Stanisław Skoczylas – radny RM:

W założeniu do tego planu nie ma wzmianki, aby przyłącze gazowe doprowadzone było do Osiedla Bydgoskiego. Na mapce jest pokazane, że przyłącze to będzie doprowadzone w 2017 r. do nowo wybudowanego Osiedla, które będzie przylegać do „starego” Osiedla Bydgoskiego.

Dlaczego nie można doprowadzić tego przyłącza również do tego „starego” Osiedla Bydgoskiego?

Romuald Meyer - Dyrektor Zarządzający – Pomorska Grupa Konsultingowa SA w Bydgoszczy:

Postaram się rozwiać Państwa wątpliwości.

- Na uwagę pana radnego Jana Koziorowskiego co do wyliczenia bilansu ciepła odpowiem, że rzeczywiście ma pan rację. My natomiast, w swoich szacunkach bierzemy pod uwagę aspekty, które są ilustracją pewnych ogólnych trendów i też w pewnych miejscach dokumentu o tym piszemy. Wychodzimy z założenia, że istnieją poważne rezerwy ciepła, na przykład w Ciepłowni Ciech, które mogą być skierowane na ogrzanie. Natomiast drugi aspekt jest taki, że w tym wariacie odniesienia, prognozujemy utrzymanie się tendencji zmniejszenia ilości stopniodni, tak jak to ma miejsce w latach obecnych. Proszę zwrócić uwagę, że efekt cieplarniany, w sposób bardzo istotny, wpływa na ilość dni, w których musimy korzystać z dogrzewania budynków do poziomu 19°C. W związku z tym, ta ilość stopniodni zbliża nas bardziej do standardów, które są w Hiszpanii i Portugalii, niż do standardów, które są w Szwecji czy Danii. Według naszych obliczeń te wykazane ilości ciepła zabezpieczają potrzeby.

Jeżeli chodzi o str. 52, czyli czy surowa zima? Oczywiście, że tak. Tutaj wyraźnie to wynika. Zima 2010 roku, to była ostatnia surowa zima. Relatywnie tak samo jest z zanieczyszczeniem. Ilość substancji szkodliwych, która wpływa do atmosfery, wynika z ilości spalonego węgla. Jest to prosta korelacja. Im dłuższy jest sezon grzewczy, tym więcej substancji szkodliwych wpada do atmosfery.

Jeśli chodzi o uwagę dotyczącą jakości węgla, muszę Państwu powiedzieć, że cały czas dyskutujemy o sytuacji kampanii węglowych, powoływaniu nowych spółek itd. Natomiast jesteśmy jedynym z nielicznych krajów w Europie, a chyba w Unii jedynym, w którym nie przeprowadza się urzędowych badań, na przykład stopnia zasiarczenia węgla. Nasz węgiel, w znacznym stopniu jest zasiarczony, w stopniu dużo wyższym niż niemiecki, czy austriacki. W związku z tym, te elementy dotyczące jakości węgla, w jakiś sposób, trudno nam ocenić. My po prostu przyjmujemy, że węgiel jest taki, jaki jest i jego jakości się nie bada. Natomiast te

wskaźniki ilości substancji szkodliwych, które generuje spalanie tony węgla, czy inaczej uzyskanie jednego GJ energii z tego, wynikają ze stosownych przeliczeń. Przeliczenia z kolei wynikają z badań prowadzonych przez Państwowy Inspektorat Ochrony Środowiska i Państwowy Wojewódzki Inspektorat Sanitarny.

- Pan radny Słabiński poruszył sprawę wyłożenia dokumentu.

Proszę Państwa, dokument został wyłożony. Informacja o tym znalazła się w Gazecie Pomorskiej z 28 grudnia 2015 r. Każdy, kto czyta gazetę mógł do tej informacji dotrzeć. Każdy, kto przyszedłby do Wydziału Inwestycji, Rozwoju Gospodarczego i Funduszy Europejskich, mógłby zapoznać się z dokumentem, mógłby wnieść uwagi i wątpliwości, a my moglibyśmy na nie odpowiedzieć. Dodam jeszcze, że dokument został skonsultowany poprzez wymianę informacji i oszacowanie stanowisk z wszystkimi operatorami sieciowymi, a są to najważniejsze podmioty z punktu widzenia trwałości zaopatrzenia w energię, ciepło i gaz. Poza tym, 26 stycznia br. uzyskaliśmy pozytywną ocenę Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która wskazała, że uzgodniła odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, czyli założyła, że te rozwiązania, które są proponowane w aktualizacji i te ilości energii, które mają być uzyskane, nie zagrażają środowisku. Podobne stanowisko, w dniu 13 stycznia br. uzyskaliśmy od Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, a w dniu 17 lutego br. uchwałą nr 7 Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego zaopiniował pozytywnie tę aktualizację. Czyli z punktu widzenia nas, jako wykonawcy, wszystkie zlecone czynności, zostały wykonane. Natomiast na to, czy ktoś przyszedł, aby zapoznać się z materiałem, czy nie, wpływu nie mamy.

Jeżeli chodzi o pasywację budynków, to tutaj rzeczywiście w perspektywie najbliższych 3 lat takiego obliża nie będzie, chociaż nie do końca, bo zgodnie z dyrektywą, która dzisiaj jest kontestowana, to Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, a przede wszystkim Narodowy, rozwiązanie widzi dzisiaj tylko w geotermii. Mamy obecnie taki układ władz centralnych w Polsce, które nie bardzo się interesują środowiskiem naturalnym, jeżeli chodzi o środki na zlikwidowanie niekorzystnych trendów w zakresie np. ilości substancji szkodliwych w atmosferze. Taka jest prawda. Natomiast środki dotyczące innych kierunków, niekoniecznie są przeznaczane również dla samorządów. Myślę tutaj o programie „kawka”, wymianie kotłów, pieców itd. Także tutaj mamy pewien problem. Natomiast jeżeli chodzi o pasywację budynków, to chciałem Państwu uzmysłowić, że zgodnie z obowiązującą dyrektywą unijną do 31 grudnia 2018 r. wszystkie budynki publiczne i samorządowe powinny być pasywne w stanie takim, jaki wynika z ich konstrukcji. Oczywiście są pewne odstępstwa dla budynków, które są pod jurysdykcją konserwatora zabytków. Natomiast od 1 stycznia 2021 r. wszystkie pozwolenia na budowę będą wydawane tylko na budynki pasywne w stu procentach. W związku z tym, tego typu zapisy, żebyśmy się oswoili z tym co nas czeka, tutaj się znajdują.

Jeżeli chodzi o GPZ-y nie umiem się do tego odnieść. Informację o tym, czy GPZ zasila, czy nie, otrzymaliśmy od Enei. To Enea jest władna, żeby to oceniać, nie my.

- Pan radny Kieraj mówił o termomodernizacji.

W pewnym sensie ja już na to pytanie odpowiedziałem. Mówił pan o ciepłej wodzie użytkowej, że jest coraz większe zapotrzebowanie. My jednak nie mamy na to żadnego wpływu. Mówił pan również o modernizacji systemu grzewczego.

Proszę Państwa, z tego co nam się udało ustalić z ZEC-em, jako interesariuszem projektu, to ZEC dokonuje, w miarę istniejących możliwości finansowych, przebudowy całej sieci. Ostatnio robił przebudowę – centrum. Wykorzystuje w pełni, według stanu wynikającego z możliwości zapotrzebowania udziałów własnych i dostępności środków, wszystkie środki

Obowiązek doprowadzania sieci, mają tylko wtedy, kiedy z ich badań wynika, że zużycie będzie na takim poziomie, które zapewni efekt ekonomiczny przedsięwzięcia. Rzeczywiście musi być odbiorca, żeby była inwestycja. To jest zrozumiałe.

- Pan radny Skoczylas pytał, w jaki sposób przyłącze będzie doprowadzone?

Jest to informacja uzyskana od operatora, a nie informacja, którą my tworzymy. Chciałbym zaznaczyć, że my dokonujemy pewnej strategicznej oceny zagadnień, nie wchodząc w szczegóły dotyczące możliwości technicznych i organizacyjnych. Mówimy tylko o tym, czy według obowiązującego stanu prawnego Polski i Unii Europejskiej, w perspektywie najbliższych 3 lat, nie jest zagrożone bezpieczeństwo miasta Inowrocławia jeżeli chodzi o zaopatrzenie w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe.

Jan Koziorowski – radny RM:

Jak rozumiem z wystąpienia pana Dyrektora, nie ma na sali przedstawiciela Zakładu Energetyki Ciepłej. Nie spodziewałem się, że pan Dyrektor, jako osoba reprezentująca firmę konsultingową, będzie odpowiedzi na niektóre pytania, znała. Chodzi mi o sprawność Kotłowni Rąbin.

Uważam, że to bardzo duża strata dla tej sesji, że nie ma przedstawiciela ZEC-u. Z tego materiału, który jest załącznikiem do uchwały wynika, że w najbliższych latach, zapotrzebowanie na moc będzie około 40 MW. W chwili obecnej nie widzę możliwości sfinansowania, czy dokonania inwestycji, która by tę moc zabezpieczyła. Ta ciepłownia przy ul. Św. Ducha, rzeczywiście jest tak nieszczęśliwie zlokalizowana, że może ona jedynie, jako awaryjna służyć, do podgrzewania ciepłej wody w okresie letnim, ale w okresie zimowym – już nie.

Odbieram ten dokument jako bardzo ponury dla Inowrocławia. Jeżeli chodzi o informacje, które dotyczą ZEC-u, są tu potwierdzone te, których można było się spodziewać. Mam na myśli zapaść techniczną i technologiczną, czyli wymiennikownię i sieci, które są na dzień dzisiejszy przewymiarowane, i powodują duże starty ciepła. Nie wspominał pan o tym, bo zresztą jest to zawarte w materiale, że jeżeli nastąpią zmiany prawne, tak jak one mają nastąpić, czyli konieczność zakupu białych certyfikatów, to nie wiem, jak z tą ceną ciepła ostatecznie będzie w Inowrocławiu. Kogo będzie stać na to ciepło? Z tego materiału wynika, że jeżeli chodzi o gaz, instalacje, zabezpieczenie to jest dobrze, o energię elektryczną - też jest dobrze. Natomiast jeśli chodzi o ZEC, który jest miejskim, komunalnym zakładem, tu jest źle. To też o czymś świadczy.

Jeszcze mam pytanie.

Na str. 97, tabela nr 30 - Podstawowe informacje o odbiorcach gazu i jego zużyciu. W wierszu pierwszym znajduje się zapis: „Mieszkania wyposażone

w gaz sieciowy”, w roku 2013 - mieszkań było 23 827, a roku 2014 – 17 590. Czy to jakaś katastrofa była, że tych mieszkań ubyło aż o 6 tysięcy?

Romuald Meyer - Dyrektor Zarządzający – Pomorska Grupa Konsultingowa SA w Bydgoszczy:

Powiem uczciwie, nie umiem panu odpowiedzieć.

Andrzej Kieraj – radny RM:

W centrum Inowrocławia nie było remontu sieci ciepłowniczej, a była to nowa inwestycja, a więc doprowadzenie. To jest bardzo istotna i poważna różnica.

Romuald Meyer - Dyrektor Zarządzający – Pomorska Grupa Konsultingowa SA w Bydgoszczy:

Przejęczyłem się, przepraszam.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (19 głosami – za, przeciw – 0, wstrz. się – 1), podjęła uchwałę nr **XVIII/170/2016** w sprawie przyjęcia aktualizacji „Założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe dla Miasta Inowrocławia”.

Uchwała stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Ogłaszam 10 minutową przerwę.

Po przerwie.

Ad. 10 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Kujawskiego Centrum Kultury w Inowrocławiu za 2015 r. – (załącznik nr 13 do protokołu).

Agnieszka Chrzęszcz – Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej:

Przedstawiła projekt uchwały.

Elżbieta Jordanowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury:

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Głos zabierali radni: Patryk Kaźmierczak, Grzegorz Kaczmarek, Maciej Basiński, Marek Słabiński, Marcin Wroński, Janusz Radzikowski.

Patryk Kaźmierczak – radny RM:

Szkoda, że nie dyskutujemy o sprawach finansowych Kujawskiego Centrum Kultury, bo miałbym kilka pytań. Szanuję jednak, że jest to sprawozdanie z pracy KCK, a z moimi pytaniami odnośnie finansów, poczekam do sesji absolutoryjnej.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka rzeczy.

KCK prowadzi aż 12 kół i sekcji zainteresowań. Warto zwrócić uwagę, że oprócz działalności typowo skierowanej na mieszkańców Inowrocławia, związanej z poszczególnymi sekcjami: muzyczną, teatralną, tańca, modelarską, fotograficzną itd., z której korzysta na co dzień co najmniej kilkuset mieszkańców Inowrocławia, w strukturze KCK działa Instytut Prymasa Glempa, jest stała wystawa solnictwa i stała ekspozycja archeologiczna. Jednak w sposób szczególny chciałbym zwrócić uwagę na to, że KCK udostępnia dla młodych inowrocławian studio nagrań, a jego wyposażenie pozwala na realizację wszystkich etapów procesów produkcji muzycznej, od nagrywania do ostatecznego mix-u i masteringu gotowej płyty CD. Te informacje przekazano nam w sprawozdaniu. Uważam zatem, że to co oferuje KCK jest dla młodzieży niezwykle pomocne. Z moich informacji wynika, że bardzo dużo młodzieży

z tej możliwości korzysta.

Materiał jest bardzo obszerny. Ja go odbieram bardzo pozytywnie.

Grzegorz Kaczmarek – radny RM:

Chciałbym się odnieść do sprawozdania.

Materiał jest bardzo rzetelny, rzeczowy i odzwierciedla działalność Kujawskiego Centrum Kultury. Zajęcia w KCK odbywają się dla wszystkich grup wiekowych i razem, i osobno, ponieważ jest wiele imprez, w których uczestniczą zarówno wszystkie grupy wiekowe, jak i poszczególne grupy wiekowe tj. dzieci, młodzież, seniorzy.

Zajęcia w KCK odbywają się również w sekcjach stałych oraz imprezach ogólnodostępnych, które są tutaj przedstawione.

Tak dla przykładu powiem, że bardzo dużo jest prowadzonych imprez takich jak: Ogólnopolskie Mistrzostwa Tańca, które uprawniają do występów w Światowych Mistrzostwach Tańca. Są również imprezy dla dzieci, są Ogólnopolskie Przeglądy Recytatorskie itd. Zatem każdy z uczestników może znaleźć coś dla siebie.

Jeśli chodzi o współpracę z KCK, mogę powiedzieć osobiście, że układa się bardzo dobrze i nigdy nie spotkałem się z tym, że mi czegoś odmówiono. Życzę wszystkim takiej współpracy.

Maciej Basiński – radny RM:

Tak, jak zauważyli moi przedmówcy, sprawozdanie z działalności Kujawskiego Centrum Kultury jest obszerne i szczegółowe, ale nie zawiera informacji o wydatkowaniu pieniędzy publicznych. Jeśli znalazłbyśmy sytuację finansową KCK, to łatwiej byłoby nam podjąć decyzję o głosowaniu – za, czy przeciw. Jak wiemy, budżet KCK jest duży, dlatego warto wiedzieć, jak środki publiczne są wydatkowane. Dlatego wnoszę taką uwagę, żebyśmy znali też sprawozdanie finansowe i wtedy podejmowali decyzję odnośnie działalności KCK.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Tę uwagę mam traktować jako uwagę, czy jako wniosek?

Maciej Basiński – radny RM:

Jako wniosek do przegłosowania, bo jeśli znalazłbyśmy sytuację finansową, to

moglibyśmy podjąć decyzję odnośnie działalności. Moim zdaniem działalność, to też wydatkowanie pieniędzy, szczególnie, gdy są one publiczne.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:
Rozumiem.

Marek Słabiński – radny RM:

Chciałem przypomnieć tylko jedną rzecz. W październiku ubr. złożyłem interpelację z zapytaniem, co robili pracownicy między innymi pracownik KCK - pan Szarpała, 1 października ubr. o godz. 13⁰⁰? Zarówno pani Chrzaszcz - Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej, jak i pani Śliwińska – Dyrektor KCK, odmówiły mi udostępnienia szeregu dokumentów, twierdząc, że jest to niezgodne m.in. z ustawą o ochronie danych osobowych. Oczywiście jest to nieprawdą. Ta działalność będzie miała dalsze konsekwencje prawne. Natomiast chcę Państwu pokazać, że protokół Państwowej Inspekcji Pracy z przeprowadzonej kontroli w KCK, wskazujący wiele nieprawidłowości, m.in. łamanie kodeksu pracy, został mi przekazany i jest do dyspozycji właśnie na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych.

Chciałbym żeby panie - Naczelnik Chrzaszcz i Dyrektor Śliwińska odniosły się do swoich twierdzeń i moich pytań zadanych w interpelacji w październiku i grudniu ubr.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Przypomnę radnym, że jesteśmy w punkcie: „Przyjęcie sprawozdania ...”. Proszę też urzędników, żeby nie wchodzić w takie dyskusje, które nie są związane z tym materiałem. Można napisać kolejną interpelację, jeżeli pan radny nie był zadowolony z październikowej odpowiedzi.

Marcin Wroński – radny RM:

Ja uważam, że my w ogóle dziś nie powinniśmy nad tą sprawą debatować, ani głosować. Dokument, jaki otrzymaliśmy jest niekompletny. Nie wiem jak to przeszło przez Komisję Oświaty i Kultury?

W sprawozdaniu nie ma ani jednego słowa o działalności portalu Inianie, a jest to jedna z głównych działalności KCK. Nie ma też mowy o telewizji miejskiej. Pracownicy KCK chodzą z aparatami po imprezach miejskich, piszą artykuły i laurki pod adresem pana Prezydenta, jakieś hymny pochwalne pod adresem władzy na portalu Inianie. Robią to w czasie godzin pracy, a takich informacji nie mamy.

Przypomnę tylko, że wielokrotnie radni opozycji, mieszkańcy Inowrocławia i działacze społeczni, domagali się upublicznienia kosztów funkcjonowania telewizji miejskiej. Zasłaniano się tajemnicą handlową. Mam nadzieję, że przy dalszej działalności KCK i dalszym przedłużaniu umów (nie wiem, z którą firmą „aMezing”, czy „Pro Media”), umowy zostaną tak skonstruowane, że nie będzie żadnej tajemnicy handlowej i będzie można upublicznic tę wiadomość. Rozumiem, że firma „Pro Media” należy do pana, który prowadził kiedyś wspólnie z panią Dyrektor KCK zespół disco polo, ale to są publiczne pieniądze, dlatego mieszkańcy powinni wiedzieć ile to kosztuje.

Następna sprawa.

Bardzo dużo negatywnych sygnałów o działalności KCK mogliśmy zaobserwować w ostatnim roku. Chodziło tu między innymi o głośną sprawę zwolnienia pana Jarosława Wojtasińskiego, który był szefem Związków Zawodowych. Sprawa była relacjonowana w mediach. Jest to jedna z osób, która zajmowała się kulturą.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Panie radny, sprawy pracownicze nie są przedmiotem naszego sprawozdania. Różne wątki można tu włączać. Jeśli ma pan wątpliwości, to niech się pan spotka z panem Jarosławem Wojtasińskim. On może swoich praw dochodzić sam, jeżeli czuje się skrzywdzony. Nie roztrząsajmy tego, bo to nie ma żadnego związku z tym materiałem.

Marcin Wroński – radny RM:

Wiem, że niewygodne są te sprawy ...

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Panie radny, dla mnie jest to zupełnie obojętny temat. Mnie relacja pani Dyrektor KCK ze wspomnianym przez pana z imienia i nazwiska panem, nie interesuje. To są sprawy pracodawcy ze swoimi pracownikami, tak jak Prezydenta z urzędnikami, czy pana z pracownikami pana firmy. Czy ja będę wypytywał pana, dlaczego pan kogoś zwolnił albo przyjął, po co? To nie jest przedmiotem naszych rozważań.

Marcin Wroński – radny RM:

Panie Przewodniczący, moja firma, to prywatna działalność, a KCK to instytucja, która jest utrzymywana z budżetu Miasta, z pieniędzy podatników. To jest różnica.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Jest różnica, ja się z panem zgadzam, ale nie sprawy pracownicze. Rada nie wchodzi w kompetencje między pracodawcą a pracownika. Niech pan znajdzie taki przepis.

Marcin Wroński – radny RM:

Jeżeli to pana mało interesuje co ja mówię, to niech pan spokojnie tego wysłucha, jakoś to przecierpi. Niektórzy moi przedmówcy cytowali zdania z uzasadnienia do uchwały i też słuchałem spokojnie.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Panie radny, mnie Rada powierzyła przewodniczenie po to, żeby czuwać nad porządkiem obrad i nad tym, czy radny mówi na temat. Proszę zajrzeć do Statutu. Mogę przytoczyć panu odpowiedni paragraf. Ja muszę reagować. Jeżeli mówi pan nie na temat, to reaguję. Niech pan mówi na temat tego sprawozdania.

Marcin Wroński – radny RM:

Wiem, że to co będę dalej mówił też będzie niewygodne, ale proszę mnie wysłuchać. Jeszcze chwilę pan wytrzyma.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Pan wie lepiej co jest dla mnie wygodne, a co nie. Dobrze, że mi pan mebli nie musi kupować.

Marcin Wroński – radny RM:

Ostatnia rzecz, którą chciałem poruszyć, to zmiana dyrektora Kujawskiego Centrum Kultury w połowie ubiegłego roku. W jaki sposób nastąpiła ta zmiana? Ja na portalu społecznościowym na Facebooku, prawie dwa tygodnie wcześniej, ogłosiłem wyniki konkursu. Czy wiecie Państwo, dlaczego to ogłosiłem. Zrobiłem to dlatego, ponieważ wszyscy w mieście wiedzieli kto ten konkurs wygra.

Jest to podobna sytuacja, z jaką mieliśmy do czynienia w przypadku zatrudnienia Naczelnika Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej - pani Chrzęszcz. Wszyscy wiedzieli, dziennikarze pisali kto wygra konkurs przed jego rozstrzygnięciem. To świadczy ewidentnie o działalności KCK również. Ja uważam, tak jak to powiedziałem na początku, że nie powinniśmy w ogóle na ten temat rozmawiać, bo to sprawozdanie jest niekompletne.

Janusz Radzikowski – radny RM:

Głównie chodzi mi o to, dlaczego w tym sprawozdaniu nie ma informacji na temat tak chętnie oglądanej telewizji, jak i portalu Inianie. Dobrze byłoby, żeby mimo pewnej krytyki, w dobry sposób, promujący Miasto, opisać tę kwestię.

Maciej Basiński – radny RM:

Złożyłem wniosek, a nie był głosowany.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Wnioski formalne głosuje się zaraz po ich złożeniu. Natomiast pozostałe wnioski głosuje się po zakończeniu dyskusji.

Maciej Basiński – radny RM:

Przepraszam, nie dodałem, że jest to wniosek formalny. Jest to moja wina.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Wniosek będzie przegłosowany.

Andrzej Kieraj – radny RM:

Chciałbym nawiązać do dwóch rzeczy, które mnie rozśmieszają w tym sprawozdaniu.

Na str.7, w akapicie 8 znajduje się między innymi zapis: „Imieniny Inowrocławia z okazji 830. rocznicy pierwszego zapisu o mieście...”, i tu wyszczególnione są imprezy z tej okazji. Na samym końcu tych uroczystości znajduje się bardzo ważny punkt: „imieninowy poczęstunek”. To naprawdę wydarzenie ze wszech miar bardzo ważne i trzeba było się przy tym napracować. Można by było też ująć później, na koniec roku, na przykład „toast noworoczny” z okazji spotkań noworocznych pana Prezydenta z kadrą kierowniczą, z radnymi i innymi osobami. Ale nie w tym jest rzecz, żeby takie coś eksponować, jako osiągnięcie.

Jeszcze mam pytanie, takie bardziej merytoryczne.

Na str. 9, w akapicie 2 znajduje się zapis: „Mistrzostwa Polski Modeli Szybowców Sterowanych Radiem w klasie F3B”.

Rozumiem, że na Lotnisku Aeroklubu jest ta sekcja modelarska, ale w jakim stopniu KCK przyczyniło się do organizacji tychże mistrzostw Polski?

Prosiłbym o wyjaśnienie tego.

Agnieszka Chrzęszcz – Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej:

Tak jak już wspominał pan Przewodniczący, sprawy kadrowe i finansowe nie są przedmiotem projektu uchwały. Natomiast na temat uzupełnienia informacji dotyczących telewizji miejskiej i portalu Inianie, poproszę o wy powiedz panią Monikę Śliwińska – Dyrektora KCK.

Monika Śliwińska – Dyrektor Kujawskiego Centrum Kultury:

Myszę, że jednocześnie odpowiem panu radnemu Słabińskiemu i panu radnemu Radzikowskiemu.

Na początku trzeba wyjaśnić, że w Inowrocławiu nie funkcjonuje telewizja miejska. Kujawskie Centrum Kultury nie posiada koncesji na prowadzenie telewizji miejskiej. Przy udzielaniu odpowiedzi na interpelacje, było to już wielokrotnie podkreślane, że chodzi o audycje telewizyjne emitowane na kanale „aMezing” Inowrocław. KCK otrzymało jedynie koncesję na emitowanie audycji telewizyjnych, które są o charakterze kulturalnym, sportowym, edukacyjnym, dotyczących problemów codziennych społecznych spraw.

Jeżeli chodzi o funkcjonowanie audycji, na które posiadamy koncesję, a także portal Inianie, doskonale się wpisują w nasze działania. Wystarczy zajrzeć do Statutu. Odsyłam do rozdziału 2, paragraf 6, punkt 4: „upowszechnianie, utrwalanie i promocję dziejów miasta i Kujaw”. Oczywiście ja nie mówię o czymś co nie podlega pod nas, czyli jest osobny producent czwartkowy. Mamy do czynienia wyłącznie z działaniami kulturalnymi, edukacyjnymi, społecznymi i tak zwanymi sprawami codziennymi.

Marcin Wroński – radny RM:

Czy KCK ma zawartą umowę z firmą „aMezing”, czy z „Pro Media” na emisję tych programów?

Monika Śliwińska – Dyrektor Kujawskiego Centrum Kultury:

Nie z firmą „aMezing”, bo to jest kanał telewizyjny, tylko z firmą Multimedia.

Marcin Wroński – radny RM:

A z „Pro Media”?

Monika Śliwińska – Dyrektor Kujawskiego Centrum Kultury:

A „Pro Media” jest producentem wykonawczym.

Marcin Wroński – radny RM:

Ale macie umowę z „Pro Media, czy nie”?

Monika Śliwińska – Dyrektor Kujawskiego Centrum Kultury:

Mamy taką umowę.

Jeszcze kwestia Mistrzostw Modelarstwa.

Kujawskie Centrum Kultury wspiera działania sekcji modelarskiej poprzez udostępnianie różnego rodzaju materiałów, które są potrzebne do tego typu zdarzeń. Polega to na tym, że pomagamy coś przewieźć, wydrukować materiały, przygotować inne sprawy, które są niezbędne i konieczne do zrealizowania imprezy o takim charakterze, a całą część wykonawczą pozostawiamy

w dyspozycji instruktora, jakim jest pan Ryszard Henke, który jest jednocześnie instruktorem Aeroklubu Kujawskiego.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Poproszę o dokonanie poprawki w załączniku do uchwały. W drugim akapicie, w wierszu 3 proszę poprawić rok 2016 na rok 2015. To jest jedyna poprawka.

Przypomnę, że pan radny Basiński złożył wniosek, aby sprawozdanie z działalności KCK, które otrzymaliśmy, uzupełnić o sprawozdanie finansowe. Ja powiem tylko tyle i można to potraktować jako głos przeciw, że przyjmowane co roku sprawozdanie z działalności KCK, nigdy nie obejmowało sprawozdania finansowego. Taki dokument, przypomnę, jest zawsze dołączany do sprawozdania z wykonania budżetu Miasta za rok poprzedni. Podobnie w tym roku (bo taki jest wymóg prawa), będzie dołączony wtedy, kiedy będziemy debatować nad tym materiałem. Zatem absolutnie się nie zgadzam, żebyśmy dwa razy w roku debatowali nad czymś, co już miało miejsce w przeszłości. Wniosek jednak był zgłoszony i poddaję go pod głosowanie.

Kto jest za przyjęciem wniosku radnego Basińskiego?

Głosowanie: **za – 7, przeciw – 13, wstrz. się – 1.**

Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał akceptacji.

Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały i przyjęciem sprawozdania?

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (14 głosami – za, przeciw – 5, wstrz. się – 1) podjęła uchwałę nr **XVIII/171/2016** w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Kujawskiego Centrum Kultury w Inowrocławiu za 2015 r.

Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 11 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za 2015 r. - (załącznik nr 15 do protokołu).

Agnieszka Chrzęszcz – Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej:

Przedstawiła projekt uchwały.

Elżbieta Jordanowska – Przewodnicząca Komisji Oświaty i Kultury:

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

Głos zabierali radni: Stanisław Skoczylas, Jan Koziorowski i Grzegorz Kaczmarek.

Stanisław Skoczylas – radny RM:

Ile osób zajmuje się digitalizacją materiałów archiwalnych w Bibliotece?

Jan Koziorowski – radny RM:

W materiale podane są starania Biblioteki o pozyskanie środków w różnych konkursach. Jednocześnie jest wymienione, czym się zakończyły te starania. Chciałbym się dowiedzieć, czy znane są przyczyny, dlaczego te nasze wnioski zostały odrzucone?

Grzegorz Kaczmarek – radny RM:

Chciałbym dodać swój głos i stwierdzić, że tak prężnie działającej Biblioteki, jak nasza w Inowrocławiu, tylko mogą pozazdrościć mieszkańcy okolicy. Odbywa się tu wiele imprez o różnym charakterze, w których uczestniczy wielu mieszkańców. Ponadto odbywają się różnego rodzaju zajęcia dodatkowe, co jest zapisane w sprawozdaniu, które jest bardzo obszerne i bardzo dobrze napisane.

Agnieszka Chrzęszcz – Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej:

Digitalizacją zajmuje się jedna osoba w Bibliotece Miejskiej. Nie jest to osoba, której zakres obowiązków wyłącznie jest związany z digitalizacją. Na drugie pytanie odpowie Pani Dyrektor Biblioteki im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu.

Dorota Drobnik-Stefańska – Dyrektor Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu:

Chciałam powiedzieć, że Biblioteka Miejska składa co roku wiele wniosków, ale są to wnioski rozpatrywane na zasadzie konkursu. Na pewno nie są one oddalane ze względów formalnych. Zazwyczaj jest tak, że zabraknie punktów do pozytywnego rozpatrzenia. My jednak nadal będziemy składać wnioski, mimo, że nie wszystkie będą pozytywnie rozpatrywane, czego jesteśmy świadomi.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (21 głosami – za, przeciw – 0, wstrz. się – 0) podjęła uchwałę **XVIII/172/2016** w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu za 2015 r.

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Ad. 12 Rozpatrzenie Projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Planu działań prozdrowotnych dla mieszkańców Miasta Inowrocławia na lata 2014-2015 - stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia:

Przedstawił projekt uchwały.

Anna Trojanowska – Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej:

Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Zapytania do projektu uchwały i dyskusja:

W dyskusji głos zabierali radni: Marek Słabiński, Jan Koziorowski, Andrzej Kieraj.

Marek Słabiński - radny RM:

Na str. 5, w akapicie 1 znajduje się zapis: „Dane statystyczne Wydziału Zdrowia – Kujawsko-Pomorskiego Centrum Zdrowia Publicznego Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy o stanie zdrowia osób w wieku 19 lat i więcej będących pod opieką lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej w Inowrocławiu w 2013 i 2014 r. (patrz tabela nr 2 – załącznik nr 2)...”.

W moim materiale jest tylko tabela nr 1 i załącznik nr 1. Czy gdzieś to umknęło?

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Ma pan rację, jest to prawdopodobnie błąd drukarski. Proszę pana Naczelnika o wyjaśnienie.

Marek Słabiński – radny RM:

Chciałbym jeszcze odnieść się do kilku spraw.

Jeśli chodzi o metodologię budowy takiego materiału na przyszłość, to chciałbym prosić, że skoro mamy przedstawione schorzenia i potem ewentualną profilaktykę, to prosiłbym, żeby były metodologicznie tak ułożone, żeby można je odnieść do roku następnego i porównać. Dla mnie te dane są mało wiarygodne, ponieważ na przykład w roku 2013 chorych osób z układem krążenia było 9 987, a w roku 2014 było już 12 500. To jest przyrost ponad 25%. Natomiast jeśli chodzi o chorobę nadciśnieniową, to tutaj jest wzrost o ponad 50%. Jeśli chodzi o choroby tarczycy, tutaj też jest wzrost o ponad 50%. Czy tak dramatycznie pogorszył się stan zdrowia mieszkańców miasta Inowrocławia w ciągu roku? To jest dramat. Można by tutaj porównać te dane, ale właśnie brak tej tabeli.

Z tych danych, które są tu zapisane wynika, że, albo nie jesteśmy leczeni w ogóle, albo rzeczywiście stan zdrowia Inowrocławian się dramatycznie pogorszył w ciągu roku. Jedno i drugie jest tu mało prawdopodobne.

Proszę, aby pan Naczelnik się do tego odniósł.

Jan Koziorowski – radny RM:

Mam to samo spostrzeżenie, jakie przed chwilą wyartykułował pan radny Słabiński, że ten dramatyczny przyrost liczby zachorowań w sąsiednich latach, zarówno dotyczących dzieci i młodzieży, jak i dorosłych, jest trudny do uzasadnienia. Jestem ciekawy odpowiedzi na tę moją wątpliwość.

Andrzej Kieraj - radny RM:

Na str. 4, w akapicie 2 znajduje się zapis: „II. Opis stanu zdrowia mieszkańców Inowrocławia - wybrane zagadnienia. - Według stanu na dzień 10 lutego 2016 r. liczba mieszkańców Inowrocławia zameldowanych na pobyt stały wynosiła 70 656 osób (w tym: 37472 kobiet i 33184 mężczyzn)”.

Porównałem to z danymi, które były przedstawione na poprzedniej sesji w materiale dotyczącym Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 r., gdzie można było wyczytać, iż według Banku Danych Lokalnych Głównego Urzędu

Statystycznego na dzień 31 grudnia 2014 r., na terenie miasta Inowrocławia, mieszkały 74 564 osoby.

Chciałbym autorytatywnie, z ust osoby kompetentnej, dowiedzieć się ile rzeczywiście mieszkańców Inowrocław liczy? Już na posiedzeniu Komisji, pan Naczelnik próbował mi to wyjaśniać, ale nie satysfakcjonuje mnie ta odpowiedź.

Grzegorz Gąsiorek - Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia:

- Odpowiadając na pytanie pana Słabińskiego dotyczące str. 5, oczywiście chodzi o tabelę nr 1. Jest tu analiza jednej tabeli, bo jest jeden załącznik i jedna tabela. Jeśli chodzi o dane z 2013 r., które tak drastycznie wzrastają w 2014 r., z tego co wiem, dane te są w ten sposób konstruowane, że są one z roku na rok powiększane. Czyli do roku 2013, na przykład ludzie zapadają na nowe choroby, ale nadal się leczą. Jest to 3 166 osób, ale dochodzą kolejne zachorowania osób do 4 000. Przybyło więc tysiąc. W taki sposób należy to interpretować.
- Jeśli chodzi o pytanie pana radnego Kieraja odnośnie str. 4, dotyczące liczby mieszkańców, pragnę przypomnieć, że są to dwa rodzaje danych. Przy niedawno omawianym dokumencie dotyczącym Strategii, mówiło się o danych statystycznych, a dane statystyczne, najwcześniej można uzyskać za 2014 r., bo za 2015 r. dopiero będą opublikowane najwcześniej w czerwcu 2016 r. Natomiast jak w materiale wyraźnie wskazano, liczba mieszkańców zameldowanych na dzień..., są to dane meldunkowe i pochodzą z Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta. Nie widzę tu sprzeczności, ponieważ dane statystyczne są to inne dane, niż dane meldunkowe.

Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM:

Ogłaszam kilkuminutową przerwę, celem uzupełnienia materiałów, które Państwo otrzymaliście. Pan radny Słabiński zwrócił uwagę na brak tabeli, a ja poproszę o rozdanie brakującego materiału w czasie tej przerwy.

Po przerwie.

Czy w związku z otrzymanym załącznikiem, tabelą nr 2, radni mają jakieś pytania?

Marek Słabiński - radny RM:

Mam uwagę natury ogólnej, aby w przyszłości nie przedstawiać danych w sposób narastający, tylko pokazywać je w liczbach bezwzględnych, na przykład za dany rok od stycznia do grudnia. Wówczas my będziemy mogli sobie te dane porównać. Przy obecnych zasadach moglibyśmy dojść do absurdu, bo przykładowo za 100 lat, byśmy mieli 22 miliony przyjętych chorób, a nowo odkrytych - 28 milionów, natomiast mieszkańców byłoby 20 tysięcy. Lepiej niech będzie tabela jasna i czytelna. To jest oczywiście moja sugestia, żeby podawać dane w liczbach bezwzględnych, a wówczas będziemy wiedzieć, że przypadków w danym roku jest tyle, a w następnym tyle. Według mnie, będzie to jasne i czytelne.

Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM:

Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (19 głosami – za, przeciw – 0, wstrz. się – 0) podjęła

uchwałę **XVIII/173/2016** w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Planu działań prozdrowotnych dla mieszkańców Miasta Inowrocławia na lata 2014-2015.

Uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 13 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w 2015 r. wraz z wykazem potrzeb na 2016 r. - stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia:
Przedstawił projekt uchwały.

Anna Trojanowska – Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej:

Stwierdziła, że pomoc w Inowrocławiu jest bardzo potrzebna, a potrzeby rosną. Następnie przedstawiła opinię Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej, która pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM, Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów:

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrał radny Marek Słabiński.

Marek Słabiński – radny RM:

Chciałbym tylko skomentować to, co powiedziała pani radna. Pani twierdzi, że potrzeby rosną. Nie możemy tak tego traktować, ponieważ my na pomoc społeczną wydajemy bardzo duże środki z budżetu Miasta, a te potrzeby będą za chwilę jak morze, a morze jak ocean. Dlatego, na przyszłość, jak mówi stare przysłowie, powinniśmy tym ludziom dać wędkę. Jeśli osoba jest rzeczywiście chora i potrzebuje pomocy, to jej udzielajmy. Natomiast tam, gdzie osoba jest zdrowa, to powinna pracować, a my powinniśmy jej udzielić pomocy, ale w uzyskaniu pracy, żeby mogła godnie żyć.

Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM:

Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (20 głosami – za, przeciw – 0, wstrz. się – 0) podjęła uchwałę **XVIII/174/2016** w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny w 2015 r. wraz z wykazem potrzeb na 2016 r.

Uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad. 14 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Planu działań w zakresie polityki zdrowotnej dla Miasta Inowrocławia na lata 2016-2021 - stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia:
Przedstawił projekt uchwały.

Anna Trojanowska – Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej:

Komisja Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

W dyskusji głos zabierali radni: Marek Słabiński, Stanisław Skoczylas.

Marek Słabiński – radny RM:

Chciałbym się odnieść do zapisów na str. 5. W punkcie 2 są informacje dotyczące: „Wojewódzkiego Kujawsko-Pomorskiego Rejestru Nowotworów Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy”.

Jest tutaj odniesienie do roku 1980, a w następnym akapicie jest podana liczba zgonów w odniesieniu do roku 2010. Najpierw są podane 3 dekady, a potem jest okres krótszy. Pod koniec akapitu, w ostatnim zdaniu znajduje się zapis: wśród kobiet w 1980 r surowy współczynnik zachorowalności wynosił $182/10^5$, a jego wartość wzrosła do $355/10^5$ w 2010 r. Zwracam się do pana Naczelnika, aby na przyszłość, gdy będzie się takie materiały statystyczne publikować, zapisywać to też w innej formie np. na sto tysięcy mieszkańców. Może byłoby to bardziej czytelne? Najważniejsze jest, aby odnosić to do jakiegoś stałego okresu statystycznego. Wtedy będziemy mogli te materiały, w sposób bardzo łatwy, porównać. Natomiast tutaj trzeba się w to wczytać. Przypuszczam, że tych dwóch akapitów nie da się w sposób prosty porównać od strony statystyki.

Stanisław Skoczylas - radny RM:

Mam pytanie dotyczące choroby osteoporozy. Jeszcze niedawno środki masowego przekazu bardzo dużo na ten temat przekazywały, natomiast w tym materiale nic nie ma na ten temat.

Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia:

- Odpowiadając na sugestie pana radnego Słabińskiego, mogę jedynie powiedzieć, że zarówno Szpital Onkologiczny, jak i inne szpitale, sporządzają tabele według pewnych danych statystycznych narzuconych, albo przez Narodowy Fundusz, albo Ministerstwo Zdrowia. Trudno mi powiedzieć, jaki jest klucz i wzór do wpisywania tych danych. Natomiast, te dane, które wygenerowują nam te placówki, są tak zwanymi danymi końcowymi. Gdyby chcieć je przestawić, tak jak to sugeruje pan radny Słabiński, byłoby to karkołomne, ponieważ to nie my, te dane tworzymy.

Jeżeli Urząd Statystyczny pewne dane tworzy i my prosimy o pewne konfiguracje, to albo uzyskujemy te dane, albo nie. Wydaje mi się, że najbardziej czytelne dane są z naszego Szpitala Powiatowego, który prosiliśmy o wyraźne wskazanie, jak wygląda liczba zachorowań. Są dane wygenerowane przez te placówki. Tutaj trudno byłoby zmodyfikować te dane nie mając możliwości dostępu do bazy.

- Jeżeli chodzi o pytanie pana radnego Skoczylasa o osteoporozę, to powiem, że jest to program, plan polityki zdrowotnej, a polityka zdrowotna gminy, to przede wszystkim profilaktyka, a profilaktyka składa się z elementów, w większości z edukacji. Natomiast, jeżeli mówimy o leczeniu, to przypomnę, że leczenie to podmioty zajmujące się bezpośrednio ochroną zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia, który jest płatnikiem. Słusznie pan radny zauważył, że w tej chwili, jeśli

chodzi o osteoporozę, nie ma na terenie miasta Inowrocławia specjalisty. Najbliższy specjalista jest w Bydgoszczy, chociaż kontrakty i konkursy są ogłaszane. Myślę jednak, że nie jest to jedyny problem. Teraz mówimy o osteoporozie, a parę lat temu mówiliśmy o pomocy stomatologicznej, o rehabilitacji itd. To są wszystko konkursy ofert, na które podmioty niezależne składają oferty i uczestniczą w tych konkursach i podpisują umowy. Nie mamy na to wpływu. Nie jest to zadanie, które realizowałaby gmina.

Marek Słabiński – radny RM:

Chciałbym powiedzieć panu Naczelnikowi, że jest taki materiał przygotowywany przez Sanepid Inowrocławski, który co roku prezentowany jest na sesji Rady Powiatu. Są tam pokazywane dane naszego rejonu, który obejmuje nasz Szpital Powiatowy na tle innych Powiatów. Z tamtego materiału wynika, że u nas wcale nie jest tak źle. U nas tylko w jednej kategorii chorób, to jest w przypadku chorób układu moczowego, jeżeli współczynnik dla województwa jest na poziomie 56%, to dla Inowrocławia jest 112%. To jest zatrważające i tutaj należałoby ocenić te przyczyny. Natomiast jeśli chodzi o inne choroby nowotworowe, to nasz Szpital jest w stosunkowo dobrej sytuacji, statystycznie. Gdybyśmy w ujęciu procentowym to ujmowali, to jesteśmy od 20 do 30% w lepszej sytuacji, niż inne Powiaty, nawet te najbliższe nas okalające.

Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia:

Słusznie pan radny zauważył. Macie właśnie Państwo obraz, że Sanepid pokazuje inne dane, Szpital inne dane. To zależy od tego według jakiego klucza i jaki podmiot, robi sprawozdanie. To jest właśnie to!

Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM:

Zamykam punkt zapytania i dyskusja. Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (20 głosami - za, przeciw - 0, wstrz. się - 0) podjęła uchwałę **XVIII/175/2016** w sprawie przyjęcia Planu działań w zakresie polityki zdrowotnej dla Miasta Inowrocławia na lata 2016-2021.

Uchwała stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Ad. 15 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi - stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Lidia Stolarska - Przewodnicząca Komisji ds. skarg:

Przedstawiła projekt uchwały.

W dyskusji głos zabierali radni: Marcin Wroński, Andrzej Kieraj, Jan Koziarowski, Maria Stępniewska.

Marcin Wroński - radny RM:

Rozumiem, że jest to sprawa mandatu, który opisywały media, opisywała Gazeta Pomorska? Według Gazety Pomorskiej osoba, która popełniła czyn zabroniony, czyli rozwieszenia plakatu, była to osoba o znacznym stopniu niepełnosprawności, posiadająca wadę słuchu, z wykształceniem podstawowym, która tak naprawdę nie

była świadoma tego, że ona może tego mandatu nie przyjąć i w czas się odwołać. Według opisu tego sprawcy, to on zdjął te dwa plakaty w obecności Straży Miejskiej. Ja to jestem w ogóle zdziwiony, że Straż Miejska w takim przypadku, stosuje tak wysoki taryfikator mandatów - 500 złotych, dla chłopaka, który zarabia na życie przyklejając plakaty. Zrobił to w sposób nieprawidłowy, ale to jest rzecz skandaliczna. Uważam, że Straż Miejska powinna anulować ten mandat.

Na przykład w Warszawie, nie wiem czy Państwo wiecie, istnieje dzień abolicji mandatowej w Straży Miejskiej. 24 grudnia, w wigilię jest abolicja mandatowa. Jeżeli tam można anulować mandaty, to czemu u nas nie można anulować mandatów? Skarżący jest osobą niepełnosprawną i biedną. Uważam, że Straż Miejska powinna ten mandat anulować, a skarga jest jak najbardziej zasadna.

Andrzej Kieraj – radny RM:

Pan radny Wroński poruszył istotny temat, który powinien rzutować na postępowanie w stosunku do sprawcy wykroczenia. Jest to osoba niepełnosprawna i nie w pełni zdająca sobie sprawę z tego co zrobiła. Ale po kolei. Skarga, którą złożył pan MM została przekazana na podstawie opinii prawnej, według właściwości, do Wojewody, który, zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy o strażach gminnych, sprawując nadzór nad działalnością Straży Miejskiej, przekazał tę sprawę z powrotem, uważając, że powinna być rozpatrywana przez Radę Miejską Inowrocławia. Czegoś tu nie rozumiem, czy nie można takich spraw załatwić na miejscu? Skoro pan Wojewoda nie ma kompetencji w tym zakresie, to skarga nie powinna być w ogóle do Wojewody wysyłana. Odwleka się tylko sprawę w czasie.

W uzasadnieniu do uchwały, w drugim akapicie znajduje się zapis: „Na podstawie zebranych w powyższej sprawie dokumentów, opinii prawnej jak również szczegółowych wyjaśnień złożonych przez pana Sławomira Michalika – Kierownika Referatu Patrolowo-Interwencyjnego wynika, że strażnicy miejscy przyłapali skarżącego na gorącym uczynku, kiedy umieszczał plakaty ...”.

Zastanawiam się, czy to wyjaśnienie było tak szczegółowe? Na podstawie stwierdzenia użytego w prasie, strażnik proponował temu panu, mandat w wysokości 50 złotych. W związku z tym, ten pan mandat przyjął. Była mowa o 50 złotych, a nagle okazuje się, że kwota ta urosła do 500 złotych. Co się zatem stało? Moim zdaniem, na posiedzeniu Komisji powinien być przesłuchany strażnik, który wypisał mandat, a nie jego przełożony. To naświetliłoby sprawę i ją nam przybliżyło w inny sposób. Szkoda, że tak się nie stało. W sumie i tak ten człowiek będzie ukarany.

Mam w związku z tym pytanie do pana Prezydenta.

Panie Prezydencie, czy w jakiś sposób temu człowiekowi można pomóc? Czy podjął pan jakieś działania w tym zakresie?

Zdaję sobie sprawę, że było to wykroczenie. Nie da się tego usprawiedliwić. Fakt jest faktem, ale czy trzeba było się posunąć do aż tak drastycznych środków, jakimi było ukaranie tego człowieka mandatem 500 zł, a nie mandatem 50 zł tak, jak to podawała prasa?

Jan Koziarowski – radny RM:

Kiedy wziąłem ten projekt uchwały do ręki, to nie wiązałem go z tym zdarzeniem, które było opisane zimą w mediach. Natomiast po wypowiedziach moich

przedmówców wiem, że chodzi o to zdarzenie.

Czytając to uzasadnienie widać przykład jak działa administracja.

Skarżący wniósł skargę. Skarga, według właściwości, o której zdecydowała opinia prawna, została przekazana do Wojewody. Pan Wojewoda, również według właściwości, z powrotem przekazał skargę Przewodniczącemu Rady Miejskiej. Teraz okazuje się, że Rada Miejska nie ma kompetencji, ale w uzasadnieniu do uchwały, w akapicie 5 jest napisane, że: Zgodnie z art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego...”, sprawę powinna rozstrzygać Rada.

Jak ze sprawy tak banalnej, powstał wielki łańcuch, który absorbował Urząd Miasta i Urząd Wojewody, a teraz Radę Miejską?

Okazuje się, że człowiek rozwiesił parę plakatów, otrzymał najwyższą karę, jaką można otrzymać w postępowaniu mandatowym, czyli 500 złotych, a nie na przykład 20 złotych.

Według mnie, wykroczenie było, kara powinna być, ale na pewno nie w tej wysokości. Biorąc również pod uwagę osobę sprawcy, to w ogóle na pouczeniu powinno się sprawę zakończyć.

Maria Stępniewska - radna RM:

Wszystkim nam, jako radnym, zależy na tym, żeby nasze Miasto było czyste. To nie ulega wątpliwości. Wszystkim nam zależy na tym, aby mieszkańcy Inowrocławia żyli godnie, czyli żeby mieli zatrudnienie.

Zgadzam się po części z moimi przedmówcami, że można by w mniejszym stopniu karać, ale dawalibyśmy tym samym przyzwolenie innym osobom. Skoro osoba z grupą inwalidzką popełniła wykroczenie, to nasuwa się pytanie, czego dotyczyły te plakaty? Dotyczyły firmy ubezpieczeniowej. Skoro firma ubezpieczeniowa zatrudnia osoby niepełnosprawne, powinna po części ponosić tego rodzaju konsekwencje. Powinna poinformować w jakim miejscu można te plakaty wywieszać. Jestem za tym, żeby ludzie sobie dorabiali i zarabiali uczciwie.

Uważam, że główną winę ponosi ta Firma, która zatrudniła tego człowieka nie wskazując mu, gdzie te plakaty powinny być wywieszane.

Zdzisław Feit - Komendant Straży Miejskiej:

Z dużym zdziwieniem słucham niektórych głosów. Tak niedawno zgłaszaliście Państwo pretensje do Straży Miejskiej, że nie reaguje na zaśmiecanie przestrzeni publicznej w zakresie wieszania ulotek i plakatów. Nie mogę się z tym pogodzić, a słuchając Państwa wypowiedzi, za chwilę może się okazać, że Straż Miejska jest winna, że te plakaty zostały powieszane.

Pan radny Wroński mówił coś o abolicji w Warszawie. Pierwsze o tym słyszę. Powiedział pan również, że można by ten mandat anulować. Można by to odebrać jako podżeganie do przekroczenia przez mnie uprawnień. Nie ma takiej możliwości. Mandat karny, z chwilą podpisania i odebrania jest prawomocny. Oczywiście przed nałożeniem mandatu karnego, strażnik poucza sprawcę o możliwości nieprzyjęcia tego mandatu, ale wówczas kierowany jest wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego. To jest obligatoryjne zachowanie.

Również ze zdziwieniem przyjmuję informację, że najpierw był wystawiony mandat na 50 złotych, a później okazało się, że na 500 złotych.

W tym gronie, chyba wszyscy wiemy, że mandaty mają formę pisemną. Mandat zostaje wypisywany w kwocie i słownie. Nie było zatem cudu i zmiany kwoty mandatu z 50 zł na 500 zł. Osoba przyjmująca mandat, zapoznaje się z nim i podpisuje się pod tym, że się z nim zgadza.

Media piszą różne rzeczy i na podstawie różnych informacji.

Karać, nie karać, pouczać - może zrobimy jakiś katalog, kogo pouczać, kogo karać i w jakiej wysokości? Ja mogę jedynie rozmawiać ze strażnikami o tym, jakie są zagrożenia i w jakim zakresie są te zagrożenia do likwidacji. Prawo natomiast przewiduje, jaka kwota mandatu może być nałożona. Nie możemy wchodzić w rolę sędziego, czy strażnika na ulicy. Państwo nie wiedzą jak ten pan, który jest tak bardzo schorowany, zachowywał się w czasie po popełnieniu wykroczenia.

Pani radna powiedziała, że ten pan rozwieszał plakaty na rzecz firmy ubezpieczeniowej. Chyba zdajecie sobie Państwo sprawę, że żadna firma ubezpieczeniowa nie wynajmuje człowieka, żeby powiesił dwa plakaty. Po prostu nie zdażył powiesić więcej tych plakatów. To nie było ogłoszenie, że zaginął piesek, czy kotek i prosimy o informację. To jest komercyjna firma, tak jak firmy, które udzielają pożyczek na dowód osobisty i było to zaśmiecenie przestrzeni publicznej. Miasto raz na dwa tygodnie oczyszcza słupy, a to też kosztuje.

Proszę ocenić to jakoś w miarę obiektywnie.

Lidia Stolarska - Przewodnicząca Komisji ds. skarg:

Ta sprawa była wyjątkowo trudna dla Komisji. Trudno było podjąć taką decyzję, ponieważ żal jest człowieka. Jednak na podstawie zebranych dokumentów i opinii prawnej, jak również szczegółowych wyjaśnień złożonych przez pana Sławomira Michalika - Kierownika Referatu Patrolowo – Interwencyjnego Straży Miejskiej, musieliśmy podjąć taką decyzję.

Pan skarżący był prawidłowo poinformowany o terminie Komisji, jednak nie przybył na posiedzenie i nie złożył żadnych wyjaśnień. Nie mieliśmy okazji poznać tego pana, ani go wysłuchać.

Jeśli chodzi o mandat, pan Kierownik wyjaśnił, że jest wydawany w pięciu egzemplarzach. Z chwilą przyjęcia mandatu, staje się on od razu prawomocny. Nie można już z nim nic zrobić.

Taka jest decyzja Komisji, prosimy o zrozumienie.

Marcin Wroński - radny RM:

Wydaje mi się, że na podstawie tych samych przepisów prawnych działa Straż Miejska w Warszawie i Straż Miejska w Inowrocławiu. Ja przed chwilą sprawdziłem artykuł w gazecie „Metro” z 2015 r., gdzie jest wyraźnie napisane, że dni abolicji podatkowej w Warszawie, ustalone są w dniach 24 grudnia i 29 sierpnia, czyli w dzień straży gminnej. Sprawdziłem w internecie, że miasto Tarnów też ma takie dni. Wydaje mi się zatem, że skoro w innych miastach można anulować mandaty, to można by u nas też stworzyć taką możliwość. Nie umiem w tej chwili przytoczyć konkretnego przepisu.

Jest to trochę smutne, bo łatwo jest wlepić mandat w wysokości 500 złotych, osobie niepełnosprawnej, biednej. Większej odwagi potrzeba, żeby dać mandat dwóm osiłkom, którzy wyrzucają śmieci w krzaki, z busa.

Proponuję, żeby Straż Miejska pojeździła po obrzeżach miasta, gdzie mamy do

czynienia z dzikimi wysypiskami. Rozumiem, że osoba, która tworzy takie dzikie wysypisko, płaci takiej samej wysokości mandat, jak osoba, która powiesiła dwa plakaty z firmy ubezpieczeniowej?

Zdzisław Feit - Komendant Straży Miejskiej:

Zacznijmy od tego, że gazeta nie jest źródłem prawa. Opierajmy się na prawie. W niejednej gazecie różne rzeczy czytałem i przyjmuję je, albo nie.

Nie ma takiej możliwości, aby Straż Miejska anulowała mandaty. Nie ma takiej opcji. Jeżeli chodzi o łatwość nakładania mandatów, w każdym przypadku jest taka sama. Zarówno wyrzucanie śmieci, jak i naklejanie plakatów w niedozwolonym miejscu, jest taką samą czynnością. Należy pouczyć sprawcę, jakie wykroczenie popełnił i wypisać mandat.

Pan radny mówił o tych dwóch osiłkach, ale zastanówcie się Państwo, czy tych dwóch osiłków zajmuje się rozwożeniem śmieci po mieście, czy innymi podobnymi czynnościami?

Powiem jeszcze Państwu, że nie tylko ten pan otrzymał mandat 500 złotych. Więcej osób otrzymało takie mandaty za rozwieszanie plakatów w niedozwolonym miejscu.

Marcin Wroński radny RM:

Rozumiem, że według taryfikatora, jak pan twierdzi, za takie wykroczenie jest tylko 500 złotych? Nie ma od - do, tylko jest 500 złotych, tak? Nie ma mandatów od 50 złotych do 500 złotych?

Zdzisław Feit - Komendant Straży Miejskiej:

Proszę pana, ja nie twierdziłem, że mandaty są tylko 500 złotowe, bo nie ma taryfikatora za to. Taryfikator dotyczy w większości wykroczeń drogowych. W tym przypadku jest granica ustawowa od 20 złotych do 500 złotych. To strażnik podejmuje decyzję na miejscu, a nie ja. Ja nie mogę mu sugerować jakiej wysokości ma nałożyć mandat. Byłoby to przekroczeniem moich uprawnień. Mam egzekwować, żeby w zakresie prawa, mandaty były nakładane.

Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM:

Proszę panią Teresę Górkę z Biura Prawnego o zabranie głosu odnośnie treści wypowiedzi pana radnego Jana Koziorowskiego.

Teresa Górka - Biuro Prawne:

Z ustawy - kodeks postępowania w sprawach o wykroczeniach art. 98, to są przepisy, które dotyczą postępowania mandatowego, wynika, że przyjęcie mandatu przez sprawcę wykroczenia powoduje, że ten mandat staje się prawomocny. Oczywiście nie ma takiego przepisu, który by dopuszczał anulowanie mandatu.

Kiedy ta skarga wpłynęła opinia prawna wskazywała na to, że nie jest to skarga według art. 229 kodeksu postępowania administracyjnego. A ponieważ dotyczyła ona mandatu, nadzór merytoryczny nad strażami gminnymi sprawuje Wojewoda i w związku z tym, sugestia była taka, żeby przekazać to Wojewodzie. Wojewoda natomiast, potraktował to pismo jako skargę z kpa. Skoro Wojewoda to przesłał, nie było innego wyjścia, tylko trzeba było to rozpoznać jako skargę, chociaż de facto nie jest to skarga z kodeksu postępowania administracyjnego. W związku z tym, uchwała musi przewidywać, że albo skarga jest zasadna, albo nie. Dlatego w uzasadnieniu jest

napisane, że chociaż Rada nie ma w tym zakresie kompetencji, bo nie ma, to trzeba było uznać skargę za bezzasadną.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Dobrze, że ta dyskusja toczy się w tej chwili, na ten temat, bo daje ona szansę na poszerzenie naszej wiedzy prawnej i na uniknięcie błędów popełnianych w sposobie myślenia, przez część z nas, ale również i przez dziennikarzy oraz mieszkańców Inowrocławia.

Pozwolę sobie zwrócić szczególną uwagę i tutaj położyć taki punkt ciężkości na kwestie związane z możliwością ingerencji przez kogokolwiek z zewnątrz, Komendanta Straży, Prezydenta Miasta, czy radnego na decyzję strażnika miejskiego w kwestii związanej z określeniem dolegliwości kary dla osoby, która popełnia wykroczenie. To, co powiedział Komendant przed chwilą, że nie ma takiej możliwości, to jest mało powiedziane. To jest bardzo delikatne stwierdzenie.

Próba wskazania strażnikowi miejskiemu jak ma się zachować, przynosi takie same konsekwencje prawne dla osoby, która sugeruje lub nakazuje w jakiej wysokości mandat ma wystawić. Ma takie samo znaczenie, jak próba wskazania przez Komendanta Policji, policjantowi jak ma się zachować, jeżeli ma on określone widełki w ustawie, do których się stosuje. Nikt nie może policjantowi, ani też strażnikowi miejskiemu, działającemu w oparciu o te same przepisy prawa nakazać, że w sytuacji, kiedy zostanie ktoś schwytyany na zanieczyszczaniu miasta poprzez naklejanie informacji na słupach energetycznych, że ma dać jemu 20 czy 50 złotych mandatu, a nie 500 złotych. Nie wolno tego robić. Byłoby to złamaniem prawa i narażeniem na odpowiedzialność karną. To nie byłoby wykroczenie, a narażenie Komendanta lub kogokolwiek innego, kto próbowałby wymusić na funkcjonariuszu publicznym zachowanie się w określony sposób przez niego. Podlega on tylko ustawie w tym zakresie, a nie swoim zwierzchnikom.

Nadal w społeczności występuje świadomość, że Komendant może wszystko, Prezydent, czy Naczelnik Wydziału może wszystko. W tym zakresie, absolutnie tak nie jest.

Podam Państwu przykład, bardzo znamienity. Otóż kilka lat temu, Burmistrz miasta Sokółka, popełnił pewien błąd wychodząc z przekonania takiego, z jakiego część z Państwa, dzisiaj wychodzi. Mieszkaniec Sokółki, zaparkował samochód w niedozwolonym miejscu. Okoliczności były łagodzące, ponieważ osoba ta była chora. Strażnik Miejski przystąpił jednak do działania i osoba ta została ukarana. Osoba ta trafiła do Burmistrza. Burmistrz wykonał telefon, czyli zrobił tak, jak to się Państwu wydaje, że powinno funkcjonować. Burmistrz przedstawił sytuację i polecił anulować mandat. Strażnik mandat anulował. Burmistrz nie jest już Burmistrzem. Przez 2 lata trwały postępowania w tej sprawie. Sprawa trafiła do sądów różnych instancji. Wyrok się uprawomocnił krótko przed wyborami w ubiegłym roku. Wyrok był prawomocny, a Burmistrz nie mógł już kandydować. Było to ewidentne nadużycie kompetencji i złamanie prawa. Funkcjonariusz sam określa, w zależności od sytuacji, w jakiej wysokości wystawi mandat. Jeśli ktoś nie wierzy temu przypadkowi, to proszę zajrzeć do internetu.

Mówię o tym dlatego, żeby ten przekaz, który idzie od nas w tej sprawie, był przekazem zgodnym z prawem. Ja nie wnikam w aspekt szczegółów, jak to się

odbyło i jak się zachowywał ten schwytyany na rozwieszaniu ogłoszeń? Czy rzeczywiście był poinformowany, że otrzymuje mandat 50 złotych, a dostał 500 złotych? Jak się zachował strażnik? Tego nie wiem. Natomiast jedno dla mnie nie budzi wątpliwości, że nie ma absolutnie możliwości ingerencji z zewnątrz w czynności strażnika. Powtórzę jeszcze raz, każdemu kto by to czynił, można byłoby postawić zarzut dążenia do złamania prawa przez funkcjonariusza publicznego.

Czyli, jeśli mi ktoś by taki zarzut postawił, to mi, zachęcanie do tego, abym ja złamał prawo, a to jest czynność karalna.

Z punktu widzenia ludzkiego, żal mi jest tego człowieka. To nie ulega wątpliwości. Bez względu na wszystko ja mam możliwość pomocy i ja pomocy udzielę temu człowiekowi. Złożył do mnie odpowiedni wniosek. Państwo rozpatrujecie sprawę pod względem prawnym. Nie ma tu przekroczenia ze strony strażnika miejskiego. Nie ma żadnych dowodów, że złamał prawo. Działał on w interesie prawa i nas wszystkich. Prawo łamał ktoś inny, czyli sprawca. Jednak z punktu widzenia ludzkiego i analizując sytuację tej osoby zatrzymanej (jest to człowiek chory i biedny), podejmuję w tej chwili decyzję taką, że ten człowiek zapłaci 50 zł, a nie 500 zł, czyli tak, jak się tego spodziewał. To jest informacja dla Państwa. Dziękuję.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Dziękujemy za wyjaśnienia.

Marcin Wroński – radny RM:

Sugerowanie, że ja kazałem komuś ingerować w wysokość mandatu, dzwonić do strażnika itd., jest trochę nadinterpretacją.

W prawie karnym istnieje coś takiego jak zasada proporcjonalności. Po to są ustalone widełki, że mandat może wynosić od 20 złotych do 500 złotych, bo waga wykroczenia jest różna. Inna jest kara za kradzież 100 złotych, a inna za kradzież miliona złotych. Chyba się z tym zgadzamy? Wymierzenie maksymalnego mandatu za wieszanie plakatu, jest chyba trochę nie w porządku. Tak naprawdę, jest to czyn mało szkodliwy. Jeżeli czyn ten stawiamy na równi z tym, że ktoś wyrzucił 10 worków śmieci do rowu, to gratuluję sposobu myślenia.

Jan Koziorowski – radny RM:

Pan Prezydent powiedział już samo sedno. Chciałbym jednak wrócić do projektu uchwały. W projekcie uchwały nie jest nic napisane, że strażnik miejski ma obniżyć wysokość nałożonego mandatu. W treści tego dokumentu nic takiego nie ma. Natomiast ciąg wypowiedzi jakby skupia się na strażniku miejskim. Jednak to nie strażnik złożył skargę, tylko obywatel i my tę skargę mamy rozpatrywać.

Dlatego jeśli chodzi o wystąpienie pana Prezydenta jakby w szczegółach mówiące o regulach prawnych, wydaje mi się, że było dla ogólnej wiedzy i jej przypomnienia, celowe. Wracając zaś do sedna sprawy, uważam, że pan MM ma prawo uznawać, że jego skarga jest zasadna zgodnie z taką decyzją, jaka jest w postępowaniu mandatowym, a mianowicie indywidualizacja kary. Ma on w tym względzie prawo składać skargę.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Pan radny Koziarowski użył sformułowania, że w uzasadnieniu do projektu uchwały nie ma informacji o obniżeniu wysokości mandatu. Rozumiem, że chodzi o mnie?

Głos z sali, bez mikrofonu.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

Nie ma możliwości obniżenia mandatu. Tego w uzasadnieniu brakuje?

Jan Koziarowski – radny RM:

Nie mówię, że tego brakuje w uzasadnieniu, tylko jakby rozpatrując w pewien sposób domyślnie sytuację, jaka miała miejsce kiedyś w przeszłości uważam, że (patrzac z punktu widzenia skarżącego), wysokość nałożonej kary w jego indywidualnym przypadku, była uzasadniona. Nikt z wypowiadających się nie kwestionował tego, że ta osoba popełniła wykroczenie. Chodzi o to, że ta osoba ma prawo do złożenia skargi na wysokość nałożonego mandatu. Nie chodziło również o to, żeby pan Komendant, czy pan Prezydent umorzili mandat.

Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia:

To co powiedziałem Państwu o tych 50 złotych, dotyczy umorzenia, a nie obniżenia mandatu.

Prezydent nie może obniżyć mandatu. Ja nie obniżam mandatu, bo takich kompetencji nie mam. Natomiast rozpatruję wnioski składane do mnie o udzielenie ulgi w postaci umorzenia, przełożenia terminu płatności lub rozłożenia na raty. W tym przypadku udzieliłem ulgi w postaci umorzenia w takiej części tego mandatu, aby ten pan zapłacił 50 złotych.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Dziękuję za wyjaśnienia. Zamykam punkt zapytania i dyskusja.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z radnych jest za podjęciem uchwały i uznaniem skargi za bezzasadną?

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska Inowrocławia (13 głosami – za, przeciw – 5, wstrz. się – 2) podjęła uchwałę nr **XVIII/176/2016** w sprawie rozpatrzenia skargi.

Uchwała stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Ad. 16 Wolne wnioski i informacje bieżące.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Czy w tym punkcie ktoś z Państwa chciałby przedstawić informacje lub złożyć wnioski dotyczące organizacji prac Rady i Komisji lub miejsca i czasu ważnych dla Miasta uroczystości lub imprez?

Grzegorz Kaczmarek – Wiceprzewodniczący RM:

W tym roku odbędzie się VI koncert charytatywny "Serca granie", na który chciałbym zaprosić wszystkich radnych. Jest to koncert ponad podziałami. Będziemy się bawić 2 kwietnia br. o godzinie 17⁰⁰ w Teatrze Miejskim. Dochód z tego koncertu

będzie przeznaczony dla dzieci, które są doświadczane ciężką chorobą. Bilety są po 10 złotych lub cegiełki wspomagające. Jeśli ktoś nie może przyjść lub nie ma czasu, może taką cegiełkę zakupić w Kujawskim Centrum Kultury. Wystąpią między innymi światowej sławy klauni Ruphert i Rico. Odbędzie się również loteria fantowa i wiele innych atrakcji.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

Następną sesję przewiduję na dzień 25 kwietnia (poniedziałek) 2016 r. W statutowym terminie, materiały na sesję będą do odbioru w skrzynkach na korespondencję oraz zostaną przesłane drogą e-mailową dla osób, które wyraziły taką wolę.

Przypominam również, że 30 kwietnia br. mija termin, kiedy radni powinni złożyć oświadczenia majątkowe według stanu na dzień 31 grudnia 2015 roku. Składamy je w dwóch egzemplarzach wraz z dołączonymi dokumentami skarbowymi do każdego z tych oświadczeń. Oświadczenia powinny być złożone i podpisane z oryginalnym podpisem, natomiast dokumenty księgowe i skarbowe – w kopii.

Ad. 17 Zakończenie obrad.

Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM:

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamykam **XVIII** sesję Rady Miejskiej Inowrocławia.

Sesja trwała od godz. 9³⁰ do godz. 13⁴⁰.

**Przewodniczący
Rady Miejskiej Inowrocławia**

Tomasz Marcinkowski

Sekretarz obrad
Anna Trojanowska

Protokółowała: Maria Legwińska